Cena 3 złote

Dziś 6 stron ze „Sportowcem“

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 230 | Częstochowa, wtorek 1 października 1946 r. | Rok II.

Odpowiedzialność spada na PSL

WARSZAWA. — W dniu 26 b. m. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja przedstawicieli PPS, PPR, SL i SD. Po przedyskutowaniu i zanalizowaniu sytuacji politycznej w kraju stwierdzono zgodnie, że wobec odrzucenia przez P. S. L. wszystkich propozycyj utworzenia bloku wyborczego sześciu stronnictw, dalsze rozmowy stają się w tym zakresie niecelowe i bezprzedmiotowe. Jednocześnie przedstawiciele 4-ch stronnictw stwierdzają, że uważać będą swoje propozycje w sprawie bloku za już niewiążące.

Cztery wymienione stronnictwa demokratyczne podkreślają, że całkowita odpowiedzialność za zerwanie bloku wyborczego 6-ciu stronnictw obciąża Polskie Stronnictwo Ludowe.

Przedstawiciele PPS, PPR, SL i SD jeszcze raz potwierdzają swoją decyzję pójścia do wyborów w bloku wyborczym czterech stronnictw. Ewentualne przystąpienie do bloku wyborczego Str. Pracy lub grupy PSL „Nowe Wyzwolenie“, uzależnione będzie od decyzji w tej sprawie ich naczelnych władz oraz dalszych decyzji wymienionych 4-ch stronnictw.

W tej nowej sytuacji należy uznać udział PSL w Międzypartyjnych Komisjach Porozumiewawczych za niecelowy. Międzypartyjne Komisje Porozumiewawcze będą się zbierać w składzie PPS, PPR, SL, SD oraz przedstawicieli PSL „Nowe Wyzwolenie“.

Komunikat ten zamyka pewien okres w Polsce.

Okres ten rozpoczął się prawie rok temu — 4 listopada uchwałami Rady Naczelnej PPS, wysuwającymi hasło bloku wyborczego 6-ciu stronnictw. jako podstawy spokoju wewnętrznego w Polsce. Koncepcja koalicji wyborczej różne w ciągu tych 9 miesięcy przechodziła perypetie.

Rozmowy lutowe stronnictw zakończyły się słynnymi 75 procentami pana Mikołajczyka.

Jak z tego widać, NKW PSL nie rozumiało koncepcji bloku 6-ciu, jako gwarancji spokoju wewnętrznego.

PPS w swoim dążeniu do znalezienia platformy, jednoczącej naród, wysunęło pomysł głosowania ludowego. NWK PSL zrobiło wszystko, aby nam to zadanie utrudnić.

Konieczność spokoju wewnętrznego, konieczność oparcia całego następnego okresu odbudowy Polski właśnie o zgodną współpracę wszystkich stronnictw, kazał PPS wysunąć jeszcze raz postulat bloku 6-ciu.

Sformułował to jasno przewodniczący CKW PPS, ob. Osóbka-Morawski, w głośnym artykule p. t. „Kto podniesie sztandar jedności narodu“. Zapowiedzieliśmy rozmowy z PSL.

Rozmowy się odbyły. Rezultat? Mówi o tym komunikat. Nie jest on niespodzianką. To nie jest „grom z jasnego nieba“.

Po pierwsze, polskie niebo nie jest jasne, po drugie już przed kilkoma tygodniami przewodniczący Rady Naczelnej PPS, ob. Szwalbe, pisał o „znakach na niebie i na ziemi“, że bloku 6-ciu nie będzie.

Komunikat obecny to jest już „znak na ziemi“.

Na skutek stanowiska PSL. bloku 6-ciu **nie ma**. Wybory natomiast oczywiście **będą**. PPS mówiła zawsze jasno i wyraźnie we wszystkich uchwałach Rady Naczelnej: Jeżeli nie będzie bloku 6-ciu — będzie blok 4-ch.

Ten blok 4-ch **to nie jest żadna kombinacja wyborcza.**

To **jest także koncepcja.** — Rodził ją Manifest PKWN wśród ogromnych trudności i sprzeczności, miotających wówczas Polską.

Ta koncepcja swój egzamin historyczny zdała.

To nie „Lublin“ szedł do Londynu...

Rzecz w tym, że ta część „Londynu“, która wróciła do Polski i ci, którzy odpowiedzialni są za politykę PSL, nie umieli i nie chcieli wyciągnąć z tego konsekwencji.

Z Londynu wrócili i właściwie nie wrócili...

A więc?

Otóż „Lublin“ **na pewno nie pojedzie do Londynu.**

Nie pojedzie do Londynu także Polska.

Nie ma dla Polski innej **polskiej** koncepcji, jak budowanie przyszłości na gruncie Manifestu PKWN, i to przede wszystkim przez siły, które dotychczas wśród niebywale ciężkich warunków ten Manifest wprowadzały w życie.

PPS jest w pełni świadoma swojej roli w dążeniu do zapewnienia Polsce spokoju wewnętrznego, niezbędnego dla ugruntowania naszej niepodległości.

W tej chwili **taką drogą staj się blok 4-ch**, którego trzon stanowią niewątpliwie PPS i PPR.

Wybory będą. **Kraj rozstrzygnie.**

Historia potwierdzi słuszność drogi Polskiej Partii Socjalistycznej.

Józef Cyrankiewicz.

Zajście na Zgromadzeniu Narodowym we Francji

PARYŻ (PAP). — Debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym w sprawie projektu konstytucji została zawieszona po gwałtownej wymianie zdań między reakcją a przedstawicielami partii nacjonalistycznej Algeru. Fehrat Abbas zaatakował francuską politykę kolonialną i projekt konstytucji oraz deputowanych partii republikańsko-ludowej i partyj prawicowych. Słowa Abbasa wywołały wśród deputowanych, którzy zbliżyli się do trybuny, żywo gestykulując, niepokój.

Przewodniczący polecił usunąć przywódcę algerskiego i natychmiast zawiesił posiedzenie, nakazując opróżnić galerię dla publiczności i przedstawicieli prasy.

Posiedzenie zgromadzenia wznowiono po przerwie 10-minutowej. Deputowani partii socjalistycznej Algeru, którzy podczas przerwy odbyli prywatne rozmowy z przewodniczącym zgromadzenia Vincent Herriot i konserwatystą Paul Reynaud, kierowali wystąpieniem mniejszości przeciwko projektowi konstytucji. Herriot oświadczył, że partia jego sprzeciwia się słusznie: 1) brakowi zapewnienia tajnego wyboru prezydenta, 2) niedostatecznym pełnomocnictwom, przyznanym drugiej izbie. Reynaud dowodził, że obecny projekt przywrócił zło przedwojennego ustroju francuskiego, którego głównym błędem było ograniczenie władzy wykonawczej przez ustawodawstwo.

W czasie debaty, która trwała 5½ godziny rzecznik 3-ch partyj rządowych oświadczył, że konstytucja jest wynikiem osiągniętego przez te partie kompromisu i że skorzystają one z najbliższej sposobności, aby poczynić w niej poprawki.

Obchód „Dnia Spółdzielczości“

WARSZAWA (obsł. wł.) 30. 9. W dniu wczorajszym w całym kraju obchodzony był uroczyście „Dzień Spółdzielczości“. W Katowicach na uroczystej akademii przemawiał Premier Osóbka-Morawski. W przemówieniu swoim ob. Premier nazwał spółdzielczość „dźwignią postępu i kultury“. Po akademii odbyło się położenie kamienia węgielnego pod Dom Spółdzielni Mieszkaniowej, jaka powstała w Katowicach.

W krakowskich uroczystościach wziął udział Wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Stanisław Szwalbe, czołowy działacz spółdzielczy. Po defiladzie odbyła się akademia w Teatrze im. Juliusza Słowackiego na której ob. Szwalbe omówił rolę spółdzielczości w Polsce. Następnie 10 zasłużonych działaczy spółdzielczych zostało odznaczonych odznaką jubileuszową.

Wysiedlanie niemców z Czech

PRAGA (PAP). — Do czeskiej miejscowości kąpielowej Karlove Vary zajechał ostatni transport Niemców w liczbie 3.000. Z ogólnej liczby 60.000 Niemców, którzy mieszkali w Karlovych Varach, pozostało jeszcze 1500 Niemców antyhitlerowców i chorych. Ze Spisza wysiedlono dotychczas ok. 6.000 Niemców.

Uchwała czesko-słowackiego stronnictwa frontu narodowego

PRAGA (PAP). — Czeskie i słowackie stronnictwa frontu narodowego powzięły na wspólnym posiedzeniu następującą uchwałę: Wszystkie stronnictwa frontu narodowego wyrażają przekonanie, że konieczne jest skondensowanie wszystkich sił celem zrealizowania 2-letniego planu odbudowy gospodarczej państwa. Stronnictwa frontu narodowego odpowiedzialne są za wszystkie uchwały parlamentu i rządu, jak również i te rozporządzenia, które wymagają od społeczeństwa pewnych ofiar. Stronnictwa frontu narodowego dbać będą o to, aby wszystkie przeszkody, na jakie zwraca uwagę opinia publiczna, zostały usunięte oraz apelują do poszczególnych partyj politycznych oraz prasy, aby nie krytykowały postępowania ministrów. Uzgodniono, że wybory do narodowych rad gminnych w Czechosłowacji, jakie miały się odbyć w jesieni b. r., zostaną odroczone na czas późniejszy. Uchwałę tę powzięto w tym celu, aby nie zahamowano prac nad odbudową kraju.

Polityka wojskowa w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Dziennik praski „Lidova Demokracje“ zamieszcza wywiad z generałem armii czechosłowackiej Piką, członkiem komisji wojskowej na konferencję pokojową w Paryżu. W wywiadzie tym generał Pika oświadczył, że **Czechosłowacja, mimo iż posiada surowce potrzebne do produkcji bomb atomowych, nigdy nie będzie ich wyrabiała.** — Według słów generała **„żołnierz powinien być przede wszystkim pacyfistą.** Czechosłowacja nie chce wojny i sprzeciwia się wszelkim intrygom wojennym. Nie znaczy to jednak, aby bezczynnie przypatrywała się temu, co się dzieje obecnie na świecie. Dlatego przygotowywać musi broń swoich granic na wszelką ewentualność.

—o—

54 miliony złotych na pomoc społeczną dla Śląska Opolskiego

WARSZAWA (PAP). — Wojewódzki komitet opieki społecznej w Katowicach asygnował na rzecz ludności Opolszczyzny kwotę ponad 54 miliony złotych. Suma ta została przeznaczona na pomoc dla ofiar terroru hitlerowskiego, na subsydia dla gospodarstw rolnych na Opolszczyźnie, na kolonie dla dzieci i młodzieży, opiekę nad repatriantami i zakładami opiekuńczo wychowawczymi i t. p.

„Prawda“ o oświadczeniach Stalina, Churchilla i Edena

MOSKWA (PAP). — Omawiając w przeglądzie międzynarodowym odpowiedzi Generalissimusa Stalina na pytania angielskiego korespondenta moskiewska „Prawda“ pisze:

„Gdy mówi Generalissimus Stalin, słucha go cały świat — tak charakteryzuje korespondent radiowy znaczenie słów Stalina. — Charakterystyka znalazła wymagane potwierdzenie w ciągu ostatnich dni. Prasa zagraniczna — zaznacza dziennik — podkreśla olbrzymie wrażenie, wywołane zdemaskowaniem przez Stalina „wywiadowców wojskowo-politycznych“ oraz wtórujących im osób spośród dygnitarzy cywilnych. Odpowiedzi Stalina najwidoczniej nie w smak były tym, którzy wierzą „dyplomacji atomowej“ i zamierzają przy pomocy hałasu o „nowej wojnie“ zastraszyć miłujące pokój państwa i narzucić swoje panowanie światu.“ Wspominając o komentarzach części prasy paryskiej, „Prawda“ zaznacza, że robi dosyć niezręcznie dobrą minę do złej gry i usiłuje kontynuować zdemaskowaną już kampanię senatorów, oszukując po dawnemu opinię publiczną, maskując prawdziwych winowajców, niepokojąc sytuację w stosunkach międzynarodowych i usiłując zrzucić odpowiedzialność za to ze swoich barek. Dziennik przeciwstawia oświadczenie Stalina, służące sprawie pokoju, mowie Churchilla, który proklamuje Stany Zjednoczone przeciw Związkowi Radzieckiemu, Francji oraz Wielkiej Brytanii, jako siłę kierującą całą tą kombinacją europejską. Sam „Times“ przyznaje, że Stany te mają przeciwstawić się Europie wschodniej.

W ślad za Churchillem mówi o sytuacji międzynarodowej Eden. Prasa angielska podkreśla, że Eden przemawiał „łagodnym tonem“ i nawoływał do „nowego podejścia“ przy rozstrzyganiu zagadnień międzynarodowych. — Oczywiście w polityce ton to rzecz istotna — pisze „Prawda“. Decyduje jednak nie ton, lecz realna treść, istota danej pozycji. Lecz czyż głoszone przez Edena „porozumienie między narodami Europy zachodniej“ będzie się poważnie różnić od osławionych Stanów Zjednoczonych Europy zachodniej według Churchilla lub też od równie osławionego „bloku zachodniego“? — zapytuje „Prawda“. Eden demonstruje stare podejście do zagadnień politycznych, gdy porusza w swych przemówieniach sprawę stosunków grecko-bułgarskich, stojąc całkowicie po stronie greckich reakcjonistów. Łagodny ton Edena to jeszcze nie jest dobra muzyka. **„Państwo Radzieckie** — kończy „Prawda“ — **zarówno jak wszystkie miłujące pokój narody, pragnie umocnienia długotrwałego i sprawiedliwego pokoju. Nie można zastraszyć ZSRR widmem wojny, w jakiejkolwiek formie to by się zjawiło.“**

Ostatnie dni „Norymbergi“

NORYMBERGA (obsł. wł.). — Jak donoszą z Norymbergi panuje tutaj względny spokój. Wczoraj pracowali jedynie pracownicy kancelarii przepisujący tekst wyroku. Dziś 21 zbrodniarzy wojennych, którzy w rękach swych dzierżyli jeszcze do niedawna prawo życia i śmierci na wielkich obszarach zagrabionych terenów, zapozna się w skróceniu z całym procesem. Jutro sędzia Lawrence ogłosi wyrok, a jednocześnie Trybunał Międzynarodowy ustanowi prawo dla postępowania z przyszłymi przestępcami wojennymi. Za 15 dni świat dowie się, że sprawiedliwości stało się zadość — wyrok zostanie wykonany.

Po konferencji Mołotowa z przedstawicielem rządu hinduskiego

PARYŻ (PAP). — Korespondent PAP'u donosi, że nieoczekiwana konferencja, jaką odbył w gmachu ambasady radzieckiej w Paryżu przedstawiciel rządu hinduskiego Kriszna Menon z ministrem Mołotowem — wywołała szczególne zainteresowanie w kołach politycznych. Podkreśla się, że Kriszna Menon jest mężem zaufania i osobistym wysłannikiem premiera tymczasowego rządu hinduskiego Pandit Nehru. Kriszna Menon oświadczył, że minister Mołotow odniósł się bardzo życzliwie do spraw hinduskich. Należy oczekiwać, że w ciągu krótkiego czasu nastąpi wymiana ambasadorów między Indiami a Związkiem Radzieckim. Kriszna Menon w rozmowie z dziennikarzami podkreślił, że nie widzi przyczyny dlaczego jak najbardziej ścisła przyjaźń nie miałaby stanowić trwałej podstawy dla wzajemnych stosunków radziecko-hinduskich.

B. bułgarski minister wojny skazany na śmierć

SOFIA (PAP). — Bułgarski trybunał narodowy skazał na śmierć b. ministra wojny Bułgarii generała Stamaszewa, jednego z przywódców proniemieckiego frontu antykomunistycznego w czasie wojny.

Partia Komunistyczna Szwecji

(RAP). — W roku 1944 demokratyczne partie Szwecji i Związki Zawodowe określiły swoje stanowisko programowe w ówczesnych wyborach. W bloku partii demokratycznych Szwecji jedno z czołowych miejsc zajęła wtedy Komunistyczna Partia Szwecji. Na trzynastym kongresie partyjnym zostały poddane szczegółowej dyskusji sprawy przemysłu i rolnictwa.

W roku 1940 partia liczyła 11.000 członków. W roku 1944 — 22.000, w roku bieżącym liczba członków wynosi 48.000. W końcu czerwca b. r. liczba ta wzrosła do 55.000. W roku 1944 w partii było 3.896 kobiet. W roku 1946 liczba ta wynosi 7. 197.

Podobny wzrost cechuje młodzieżowy ruch komunistyczny. W roku 1944 „Młodzieżowa Liga Komunistyczna" liczyła 192 kluby skupiające w nich 5.900 członków. W roku bieżącym liczba klubów wynosi 434, liczba członków — 17.230. Z klubów młodzieżowych do szeregów partii przeszło w ciągu ostatniego roku 1.400 osób.

Przywódcą szwedzkiej Partii Komunistycznej jest Linderot, cieszący się wielkim zaufaniem i popularnością wśród szwedzkich mas robotniczych Jest on jednym z najstarszych członków parlamentu szwedzkiego W swoim sprawozdaniu na trzynastym kongresie partyjnym określił on rolę partii w obecnym okresie, zaznaczając, że po rozgromieniu faszyzmu nadchodzi okres realizacji demokratycznych postulatów, w walce, o które partia powinna zająć miejsce przodujące. Jest ona integralnym czynnikiem robotniczego ruchu i jego czołowym oddziałem. W budowie nowego, socjalistycznego świata, partia powinna odegrać należną jej wielką rolę. Omawiając stosunki międzynarodowe, Linderot zwrócił uwagę na jaskrawy, szczególnie obecnie podział świata na ugrupowania reakcyjne i demokratyczne.

Ostrej krytyce w swoim sprawozdaniu Linderot poddał politykę zagraniczną Szwecji, charakteryzując ją jako niedemokratyczną. Chwiejność tej polityki wyraźnie została wykazana w czasie wojny, kiedy „neutralność" właściwie polegała na popieraniu tendencji niemieckich. Podobnie stanowisko wobec Hiszpanii, wzorowane na przykładach Ameryki i Anglii, należy uznać za chwiejne i niedemokratyczne. Partia żąda demokratycznej polityki zagranicznej Szwecji, nierozdzielnej od demokratyzmu polityki wewnętrznej.

Linderot wskazał na konieczność zjednoczenia sił demokratycznych w kraju w celu przeprowadzenia „powojennego programu", którego zasadnicze hasła dadzą się ująć w następujące trzy punkty: 1) Praca dla wszystkich; 2) podniesienie stopy życiowej mas pracujących i 3) wyraźna i realna demokratyzacja życia społecznego.

Jeżeli idzie o układ sił wewnątrz Szwecji, to należy stwierdzić, że oprócz mas robotniczych, wynoszących w stosunku do całości ludności 56% po stronie demokratycznego programu stoją liczne Związki Spółdzielcze i chłopstwo.

Komunistyczna Partia Szwecji prowadzi walkę o demokratyzację szkolnictwa, wychowania, administracji publicznej i sił zbrojnych. Najważniejszym czynnikiem dla osiągnięcia tego celu jest uzyskanie całkowitej jedności klasy robotniczej. Dlatego też w swoim sprawozdawczym referacie Linderot położył na tę jedność bardzo silny akcent. **K. L.**

Trudności gospodarcze we Włoszech

RZYM (PAP). — W związku ze wzrastającą drożyzną i coraz bardziej wzmagającym się czarnym handlem w wielu miastach Włoch odbyły się burzliwe demonstracje. W Turynie, Mediolanie, Florencji, Wenecji wielotysięczne tłumy wznosiły okrzyki, domagające się od razu wydania surowych rozporządzeń, ukrócających czarny rynek. W północnych Włoszech rozpoczął się strajk urzędników państwowych, żądających 30 proc. podwyżki poborów. Dnia 4. 9. 1946 r. w Rzymie i okolicy odbyły się demonstracje chłopów przy udziale 10.000 osób. Zażądali oni rozdania małorolnym ziem leżących odłogiem oraz wydania przez rząd ustaw, zabezpieczających robotników rolnych od wyzysku pracodawców.

Zasady kompromisu konstytucyjnego we Francji

PARYŻ (PAP). — Komisja konstytucyjna zatwierdziła w czwartek kompromisowy projekt konstytucji 33 głosami przy 4 wstrzymujących się, bez żadnego głosu przeciw projektowi. Kompromis ten został uprzednio przyjęty przez komisje przywódców 3 najsilniejszych partii oraz mniejszych ugrupowań lewicowych.

Wstrzymali się od głosowania radykałowie, wolni republikanie, unia demokratyczna i inne małe skrajne prawicowe partie. Projekt konstytucji zostanie skierowany w piątek na zgromadzenie konstytucyjne. Dobrze poinformowani obserwatorzy sądzą, że głosowanie odbędzie się najpóźniej w niedzielę w południe. Kompromis osiągnięto w sprawie 5 następujących głównych punktów: 1) wybór prezydenta republiki przez tajne nie zaś jawne głosowanie, jak ustalono w poprzednim projekcie. 2) prezydent republiki będzie mianował najwyższych urzędników państwowych na podstawie dekretu podpisanego poza prezydentem przez 1 lub kilku ministrów, 3) premier będzie wyznaczony przez prezydenta i przedstawi się zgromadzeniu dopiero po utworzeniu gabinetu i opracowaniu programu działania, 4) specjalne przepisy w sprawie utworzenia rządu z przewodniczącym izby w roli premiera w okresie pomiędzy rozwiązaniem parlamentu i nowymi wyborami. 5) przyszłe zmiany konstytucyjne mają być przeprowadzone za pomocą referendum tylko wówczas, o ile nie zdoła się osiągnąć niezbędnej większość w obu izbach parlamentu, 6) szczegóły wyborów do drugiej izby. Szczegółów jeszcze nie opublikowano.

Szef kolaboracyjnej milicji — nauczycielem w szkole klasztornej we Francji

(RAP) W Tuluzie aresztowany został po długich poszukiwaniach ex-szef kolaboracyjnej milicji w Cher, współpracownik zdrajcy Darnanda, Jean Gondres, któremu udało się tak długo ukrywać dzięki osobliwej opiece, jaka nad tym zdrajcą została roztoczona.

Po powstaniu w Paryżu, kiedy pod kolaboracjonistami zaczął się palić grunt, Gondres uciekł na południe Francji i od sierpnia 1944 roku przyjęty troskliwie przez mnichów z klasztoru w Tarn, pełnił obowiązki nauczyciela w ich szkole klasztornej.

Opieka, jaką znalazł u mnichów nie była przypadkowa. Kiedy policja francuska wpadła na trop zdrajcy, przeor wystarał się dla niego o fałszywe dokumenty na nazwisko Gaetan de Villeres i znalazł dla niego nową kryjówkę u handlarzy w Tuluzie, posyłając mu miesięcznie 5.000 franków.

Jak się okazuje, kryjówka ta była etapem, z którego księża ułatwiali dalszą ucieczkę kolaboracjonistom przez granicę do faszystowskiej Hiszpanii. Gondres nie zdążył jednak uciec i odpowie za swe przestępstwa. Ponieważ według prawa ukrywanie przestępcy podlega również karze, więc należy przypuszczać, że i jego protektorzy znajdą się przed trybunałem .

Lista oficerów
pozbawionych obywatelstwa polskiego

Generałowie: Kopański Stanisław, Chruściel Antoni, Maczek Stanisław Władysław, Malinowski Tadeusz, Masny Karol.

Pułkownicy: Arczyński Stanisław Jan, Bischof Juliusz, Bragiel Bronisław. Bronikowski Stanisław Tadeusz, Chodkiewicz Kazimierz Stanisław, Chruściel Zdzisław, Dembiński Michał, Gano Stanisław, Łukaszewski Tadeusz, Mayer Stefan, Ostrowski Władysław, Piątkowski Henryk, Rehman Józef. Wojciechowski Władysław.

Podpułkownicy: Biernacki Tadeusz, Bittner Leon Antoni, Bratz Lucjan. Fieldorf Stanisław, Jędziniak Aleksander, Józefkowicz Zygmunt, Harski Ignacy, Hławsa Wojciech. Karbinad Stanisław, Kraczkiewicz Franciszek. Krajowski Wiesław Bohdan, Krzyczkowski Antoni. Krzywiec Wincenty. Langefeld Józef. Leski Stanisław Marian. Mańkowski Marian Władysław, Minkiewicz Antoni, Perzyński Józef. Pfafenhausen Wiktor. Sarnicki Kazimierz Klemens Jan, Śliwiński Stanisław. Toczyński Bronisław. Witold Olgierd Władysław, Świderski Jan, Zaremba Jerzy. Żebrowski Apolinary.

Majorowie: Benirski Teodor, Bielecki Feliks Zdzisław, Ciemochowski Jerzy, Ciepielowski Jerzy, Czarnęcki Kamil, Czekalski Aleksander. Derejski Franciszek Andrzej Mirosław. Dębski Kazimierz, Frankowski Józef, Freiszmidt Roch, Fruziński Stanisław, Giedroyc Jan. Gołofit Jan, Hołowacz Józef. Kamiński Mikołaj, Kaniowski Władysław, Kłopotowski Czesław. Koss Józef. Kowalewski Antoni, Legeżyński Tadeusz Michał, Muster Henryk. Olisiewicz Michał. Pietraszewski Bolesław. Różański Józef, Słodkiewicz Władysław. Słomiński Władysław. Wojtczak Piotr, Wrazej Władysław, Wysoczeński Jan. Żukowski Bohdan.

Ostre pogotowie w Norymberdze

NORYMBERGA (obsługa wł.), 28. 9. — Sekretariat Trybunału Międzynarodowego w Norymberdze wydał **specjalne ostrzeżenie dla dziennikarzy, przestrzegając ich przed konsekwencjami, grożącymi im ze strony prokuratury i władz wojskowych amerykańskich w razie przedwczesnego opublikowania wyroku na głównych przestępców wojennych.**

W związku ze zbliżającym się terminem ogłoszenia wyroku, w Norymberdze panuje atmosfera silnego podniecenia. Władze zarządziły specjalne środki ostrożności. Jedno z postanowień brzmi, **że w razie ukazania się nad Norymbergą w „dniu sprawiedliwości dziejowej" jakiegokolwiek samolotu myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza mają natychmiast zainterweniować.**

Mołotow przyjmuje Smutsa

PARYŻ (obsł. wł.), 28. 9. — Radziecki minister spraw zagranicznych Mołotow przyjął śniadaniem prezydenta Unii Południowo-Afrykańskiej gen. Smutsa.

W kilku wierszach

Londyn. — 29 letni cywilny lotnik brytyjski Neville George Clevely Heath, oskarżony o zamordowanie w dniu 20 czerwca niejakiej Margory Gardner we czwartek został skazany na śmierć.

Proces ten obudził wielkie zainteresowanie publiczności brytyjskiej.

Belgrad. — Agencja „Tanjug" donosi z Triestu, że policja wykryła tam w tych dniach szajkę handlarzy narkotykami i walutami zagranicznymi. Wśród aresztowanych ujawniono kilku zbrodniarzy wojennych. Aresztowani oczekują na proces.

Sofia. — Radio sofijskie donosi, iż przedstawiciele Bułgarii i Rumunii podpisali umowę, dotyczącą żeglugi na Dunaju i żeglugi przybrzeżnej na morzu Czarnym.

Praga. — Jak donosi prasa czeska, w niemieckich obozach dla uchodźców, gdzie przebywają Niemcy sudeccy oraz Czesi i Słowacy, istnieje podziemna organizacja antyczeska pod nazwą „Nowa Czechosłowacja".

Praga. — Sąd ludowy w Różunowie w Słowacji, wydał wyrok przeciwko 150 węgierskim faszystom, skazazując ich na kary więzienia do lat 3. Między skazanymi znajdują się dwaj księża.

Wojna bakteriologiczna wisiała nad nami

W powodzi nowych wynalazków które ludzie z uporem godnym stanowczo lepszej sprawy zużytkowują natychmiast do celów szybszego i dokładniejszego zabijania, uszło naszej uwagi wielkie niebezpieczeństwo, które wisiało nad nami, — wojna bakteriologiczna. Pewna fantazja, której zarysy nakreślimy naszym Czytelnikom w tym artykule, jest nią o tyle, o ile musimy nazwać fantazją wszystko, co — w naszym przekonaniu — może mieć miejsce w przyszłości. Ale fantazja ta, opiera się jednak na naukowych danych i nie przekracza możliwości naszej wiedzy już według jej dzisiejszego stanu.

„Czarna śmierć" znowu na widowni

Wyobraźmy sobie, że dnia 5 grudnia 1958 roku w jednym z nowojorskich szpitali umiera jakiś człowiek na chorobę o niespotykanych objawach: przy ciągłym braku przytomności chorego gnębią silne ataki boleści i nagłe, krwawe wylewy z płuc. Najwybitniejsi specjaliści nie są w stanie określić tej tajemniczej choroby; dopiero sekcja zwłok po śmierci pacjenta odkrywa straszliwą prawdę. Diagnoza jest bezsporna: nieszczęśliwy umarł na „czarną śmierć", którą medycyna współczesna zna już tylko z książek historycznych, opowiadających o strasznych epidemiach dziesiątkujących ludność Europy w wiekach średnich.

Popuśćmy dalej wodze fantazji. Wypadek ten zbiega się w czasie ze zdarzeniem, nie pozostającym z nim pozornie w żadnym logicznym związku. Wysłannicy dyplomatyczni jakiejś nowej osi odlecieli mianowicie z Waszyngtonu, po zerwaniu ważnych rozmów, prowadzonych przez nich z Departamentem Stanu. Ten ewenement polityki międzynarodowej jest tak poważny, iż niektórzy komentatorzy polityczni posuwają się w swych obserwacjach nawet do ostrzeżenia, że wojna może się rozpocząć każdej chwili, nawet w formie kataklizmu, spowodowanego nalotem kierowanych przez radio samolotów-robotów, zrzucających bomby atomowe.

Tymczasem w kilka dni potem zdarza się na obszarze Nowego Jorku nowy wypadek „czarnej śmierci". Następny tydzień przynosi już sześć wypadków tej choroby. Jednocześnie kroniki szpitalne w San Francisco, Detroit, Miami i Chicago notują analogiczne zachorowania. I tak nagle Ameryka staje w obliczu katastrofalnej epidemii, a raczej całej serii epidemii. Bo to już nie tylko „czarna śmierć" zbiera swe żniwo. W Pittsburghu władze sanitarne dochodzą do przekonania, iż to, co początkowo brano za masowe zatrucie nieświeżymi artykułami spożywczymi jest w istocie nagminnym wystąpieniem rzadkiej i bardzo groźnej choroby organizmu. Takie i inne choroby, występujące sporadycznie i traktowane dotąd jako wielka rzadkość, zaczynają szerzyć się w zastraszający sposób: robotnicy w nowych, podziemnych laboratoriach i arsenałach bomb atomowych w pustyni stanu New Mexico padają jak muchy na cholerę, tularemię i psittacosis. Nie tylko ludzie zresztą, ale i zwierzęta zapadają na choroby, od dawna już opanowane Departament rolnictwa otrzymuje z obszarów hodowli bydła w stanie Texas wiadomość, że rozpoznano tam w olbrzymich stadach krów pryszczycę, której nigdy dotąd nie notowano na kontynencie amerykańskim.

Czy daleko od rzeczywistości

Ale przerwijmy straszliwy film. Marzyciele wzdychający do trzeciej wojny niech wiedzą, tylko, że w niej pierwszy cios zostanie zadany nie przez bomby, ale przez bakterie.

Nowa piąta kolumna „zaopiekuje" się naszymi wodociągami i mleczarniami. Później wejdą do akcji nieprzyjacielskie samoloty, wolne balony puszczone z wiejącym w naszą stronę wiatrem i pociski rakietowe — wszystko siejące miliardy bakterii na ludność cywilną. Nawet odłamki bomb burzących zrzucanych na miasta, będą pozarażane. Jeżeli odłamek taki zadraśnie człowieka, to spowoduje śmierć od strasznej choroby.

Ale podkreślamy raz jeszcze — ten obraz wojny przyszłości, zbudowany jest na dzisiejszym stanie badań naukowych. Jeżeli w ostatniej wojnie pozostał obraz ten w sferze fantazji, to jedynie dzięki temu, że wojujące potęgi powstrzymały się od użycia bakterii jedynie w obawie przed odwetem ze strony wroga, który był zawsze wielką niewiadomą, a mógł być jeszcze gorszy, niż sam atak.

Tabela grozy

A oto straszliwa lista repertuaru, z którym zapoznałaby się ludzkość, gdyby szaleńcy doprowadzili do trzeciej wojny:

1. Batulizm — odmiana zatrucia żywnością, która jest tysiąc razy bardziej śmiertelną od gazu trującego.
2. Brucellesis — złośliwa gorączka, praktycznie nieuleczalna.
3. Psittacosis — znana już w Polsce, nieuleczalna „papuzia choroba", wyjątkowo zaraźliwa.
4. Tularemia — trudna do wyleczenia „gorączka królicza".
5. Cholera azjatycka — atakująca nagle organizm, powoduje krańcowe osłabienie i wycieńczenie chorego, stwarzając zeń — w najlepszym wypadku żywą mumię. Przeważnie nieuleczalna.
6. „Czarna śmierć" — przekleństwo wieków średnich. Jest przenoszona przez gryzonie (myszy, szczury, wiewiórki i t. p.). W 14 wieku zabiła w Europie 25 milionów ludzi.
7. Encepholitis — bardzo zaraźliwa choroba systemu nerwowego, znana jako śpiączka, która atakuje mózg, powoduje śmierć lub stałe kalectwo.
8. Pryszczyca — trudna do zwalczania zaraza bydła, która może w krótkim czasie zniszczyć całe jego pogłowie, pozbawiając ludność mięsa i mleka.

Oto, co zostało nam zaoszczędzone w ostatniej wojnie. Będzie to nam zaoszczędzone w ogóle, jeżeli wojna ta była rzeczywiście ostatnia.

L. W. I

Kronika miejscowa

Wydawanie dyplomów PPOK do dn. 10. X. 1946

Miejski Komitet Obywatelski P. P. O. K. w Częstochowie komunikuje, że wydawane dyplomy są niezbędne: a) dla wykazania się ze spełnionego obowiązku obywatelskiego w odbudowie kraju i b) przy zawieraniu transakcji handlowych z wszelkiego rodzaju hurtowniami państwowymi, przy składaniu ofert itp. Po upływie terminu wydawania dyplomów, to jest dnia 10 października 1946 r., żadne zaświadczenia wydawane nie będą.

Dyplomy wydaje się codziennie prócz sobót w sekretariacie MRN II Aleja Nr 35, w godzinach od 17-ej do 18-ej.

Rejestracja mężczyzn 1887-1925

W związku z obwieszczeniem Prezydenta Miasta z dnia 16.IX.46 r. Nr O 3138/3/46 w sprawie rejestracji mężczyzn urodz. w latach od 1887 do 1925 Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że rejestracja odbywa się w budynku Zarządu Miejskiego przy ul. Dąbrowskiego Nr 7 pokój 8. wejście z podwórza w godzinach od 8-mej do 12-ej a nie, jak jest podane w obwieszczeniu od godz. 8-mej do 14-tej

Uwaga, rocznik 1926

Rejonowa Komenda Uzupełnień wzywa do stawienia się do rejestracji w poniedziałek dnia 30 b. m. wszystkich mężczyzn zamieszkałych na terenie gmin Potok Złoty i Rększowice, urodzonych w roku 1926. a we wtorek dnia 1 października wszystkich mężczyzn, zamieszkałych na terenie gmi ny Węglowice, urodzonych w r. 1926.

Zgłaszać się należy z dokumentami stwierdzającymi tożsamość do lokalu RKU. III Aleja 49.

Nowy dekret o zakładach przemysłu skórzanego

W najbliższych dniach ogłoszony będzie w Dzienniku Ustaw dekret o koncesjonowaniu garbarń i niektórych fabryk produkcji skórzanej. Stosownie do tego dekretu prowadzenie garbarń oraz niektórych fabryk obuwia i pasów będzie dozwolone jedynie na mocy koncesji, udzielanej przez ministra przemysłu. Za prowadzenie takich zakładów bez koncesji przewidziana jest kara grzywny. względnie pozbawienie wolności oraz konfiskata skór i narzędzi.

Miejskie Kursy Języków Obcych dla Dorosłych

Dnia 1-go października o godz. 19, w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się pierwszy wykład na kursie języka angielskiego dla początkujących.

Zapisy na kursy języka francuskiego i rosyjskiego oraz na drugi kurs języka angielskiego są przyjmowane codziennie d sekretariacie kursów od 10-12 i od 16-19, Biblioteka Miejska I-sze piętro, Aleja N. M. Panny 22.

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego zbiera wiadomości o R. Wendlerze

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie. Ekspozytura w Częstochowie, **wzywa wszystkie osoby mające konkretne informacje o działalności na szkodę Państwa Polskiego i ludności cywilnej polskiej w okresie okupacji niemieckiej — dra Richarda Wendlera, urodz. 22. I. 1898 roku w Oberdorf (Sonthofen), nadburmistrza Miasta Częstochowy w okresie okupacji niemieckiej i zamieszkałego wówczas w Częstochowie przy ul. Al. Wolności 34 — do natychmiastowego zgłaszania się do Prokuratury (Częstochowa, ul. Sobieskiego 7, pokój Nr 206) w godzinach od 9 do 11.**

Z Akademickiego Związku Przyjaciół Łużyc

Zarząd Akademickiego Związku Przyjaciół Łużyc podaje do wiadomości, że Sekretariat „Prołużu“ urzęduje codziennie w godz. 17-18 przy ul. Waszyngtona 62 w gmachu WSAH. pokój nr. 5.

Zebranie Zw. Zaw Rob. i Prac. Przemysłu Gastronomicznego

Zarząd Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce, Oddział w Częstochowie zawiadamia wszystkich członków Związku, iż w dniu 30 września o godz. 23-ciej w pierwszym terminie 24 godz. w drugim terminie odbędzie się ogólne zebranie w Lokalu Restauracji „Ustronie“ z ważnością na ilość przybyłych członków sprawy ważne, obecność wszystkich obowiązkowa.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 30 września do dnia 6 października r b. dyżurują następujące apteki: „Śląska ul. Marsz. Zymierskiego nr. 4, „Staromiejska“ — Stary Rynek nr 30, K. Łembkego — Raków, ul. Towiańskiego 7 tylko od godz. 8-19.

> Od 1.X rozpoczynamy w odcinku „Głosu Narodu“ druk powieści Witolda ZECHENTERA
>
> p. t. **„Wilk z partyzantki“**

Ofiary eksplozji

W dniu 27 bm. na ulicy Wieluńskiej Nr 18 w sklepie galanteryjnym niejakiego Ostrowskiego, zam. Aleja Kościuszki 17/19, został spowodowany wybuch naboji do „korkówek“. Znajdująca się w sklepie benzyna spowodowała rozszerzenie się pożaru i ciężkie ranienie oraz poparzenie 4-ch osób. Ofiarami eksplozji są: Gomaszewski Antoni, Dębski Jan Ostrowska Jadwiga i Otrębska Helena. Na wiadomość o nieszczęśliwym wypadku pierwsi przybyli funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, a następnie Straż Pożarna, która pod dowództwem kpt. Michalskiego dzielnie zlokalizowała szerzący się pożar.

Pastwą płomieni stał się sklep galanteryjny oraz znajdujące się nad sklepem na 1 piętrze mieszkanie prywatne.

Ranni zostali przewiezieni do szpitala, gdzie stwierdzono stan zadawalniający u 3-ch ofiar, u czwartej zaś — Jana Dębskiego stwierdzono stan ciężki.

Dalsze dochodzenie wykaże kto jest sprawcą karygodnego niedbalstwa i winnym kalectwa 4-ch poparzonych.

Społeczeństwo należy zgodnie z prawdą informować

W jednej z gazet zamiejscowych, kolportowanej w Częstochowie ukazała się 14 b. m. wzmianka o aresztowaniach w Urzędzie Miejskim. Wśród osób, o których była mowa znalazło się również nazwisko ob. Eustachiusza Wolniaka.

Prawdopodobnie wskutek nieścisłych informacyj redakcja gazety tej podała wiadomość nie odpowiadającą rzeczywistości, gdyż ob. Wolniak nie został aresztowany i nadal pracuje w Zarządzie Miejskim w Częstochowie.

Tak więc skutkiem wydrukowania niesprawdzonej wiadomości wyrządzona została krzywda ob. Wolniakowi, który od wielu lat znany jest na tut. terenie ze swej pożytecznej działalności zarówno na niwie społecznej jak i fachowej.

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Źle się dzieje na Poczcie

Straciłem cierpliwość!

Od szeregu miesięcy obserwuję pracę naszej Poczty Polskiej. I od szeregu miesięcy otrzymując obfitą korespondencję, zadaję sobie to samo pytanie: czy niedbalstwo urzędników, czy też zła wola, powodują fakt, że większa część znaczków pocztowych na listach i przesyłkach jest niestemplowana

Robota ta nosi wszelkie znamiona zorganizowania i systematyczności.

Idźmy dalej — czym jest niedopełnianie obowiązku stemplowania znaczków na przesyłanych listach? — Jest okradaniem Poczty Polskiej, a więc okradaniem Skarbu Państwa.

Nie łudźmy się, znaczki niestemplowane są odlepiane i używane ponownie przez korespondentów.

Znam ludzi, o których z całą stanowczością mogę powiedzieć, że są uczciwi „paragrafowo“ i z prawem nie wchodzą nigdy w kolizję. A jednak ludzie ci, korzystając z niechlujnej pracy urzędów pocztowych, zużywają nieostemplowane znaczki do ponownego obiegu A co gorsze, nie traktują tego jako przestępstwa wobec Skarbu Państwa.

Takie postępowanie urzędów pocztowych — prowokuje ludzi, którzy, nie mając dość mocnego kręgosłupa, by oprzeć się pokusie, uprawiają usankcjonowane przez urzędy pocztowe — kradzieże.

Słowo mocne, ale należy rzecz nazwać po imieniu, a trudno jest nadać inne imię faktowi dwukrotnego wykorzystywania — raz jeden opłaconego znaczka.

Okres okupacji przyniósł ogólne osłabienie uczciwości społeczeństwa. Niepłacenie za bilety tramwajowe oszukiwanie urzędów skarbowych, aprowizacji państwowej, okradanie niemieckich zakładów pracy i inne kombinacje okupacyjne — były uzasadnione i wytłumaczone jednym z celów, jaki przyświecał Polakom — sabotażem wobec okupanta.

Cała jednak sprawa kryła w sobie poważne niebezpieczeństwo, niebezpieczeństwo zdeprawowania społeczeństwa. Przewidywania okazały się nie bezpodstawne.

Wciąż jeszcze obserwujemy nieuczciwość konduktorów tramwajowych i tramwajowej publiczności, wciąż napotykamy łapownictwo i malwersacje.

Czas już zrozumieć, że żyjemy w Polsce wolnej i wszelkie kombinacje na szkodę Państwa są niedopuszczalne.

Zapytuję — czym są owe „niedopatrzenia“ na poczcie = celową zachętą do kradzieży, czy też karygodnym niedbalstwem?

I kto powinien głębiej zainteresować się stosunkami na poczcie?

Straż Pożarna „Częstochowianki“ na odbudowę Warszawy

Dnia 15 września 1946 r. w trzecią niedzielę ogólnej zbiórki na odbudowę Warszawy. Straż Pożarna wzięła czynny udział. W godzinach rannych około 40 druhów i kilka druhen z puszkami zawieszonymi na ramionach, obsadzili wszystkie wyloty ulic naszego przedmieścia kwestując z uśmiechem na ustach i ze znaną uprzejmością strażacką.

Nikt nie przeszedł w spokoju: bez znaczka Wszyscy dawali dobrowolne kwoty: kupiec i robotnik a często dało się słyszeć: Wszak to nasza dzielna straż dziś kwestuje. W międzyczasie Orkiestra Strażacka przeciągnęła przez ulice Ostatniego Grosza.

O godzinie 13-tej przystąpiono do komisyjnego obliczenia puszek. W jedne z nich naliczono aż 2.676 złotych. co jest godne podkreślenia. W końcowym obliczeniu ogólna suma z dnia 15 b. m. wyniosła 26.736.50 złotych. Nadmienić musimy, iż zysk z zabawy wynosi około 10.000 zł. z przedstawienia K. K. S. „Częstochowianka“ około 5.000 a kwesta z ubiegłej niedzieli dała przeszło 12.000 zł., co wyniosie ponad 50.000 zł. Należy zaapelować do ludności innych przedmieść, aby wzięła również udział w zbiórce i przyczyniła się w miarę swych sił i możliwości do odbudowy Warszawy.

Nieuczciwy milicjant surowo ukarany

Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie skazał na 5 lat więzienia Juliana Zizkę, kierownika służby śledczej w jednym z komisariatów M. O. w Krakowie, który przywłaszczył sobie depozyt osoby przebywającej w areszcie śledczym.

Ofiary

Szyma Władysław wpłaca zł. 500— na fundusz ekshumacyjny i wzywa do podtrzymania łańcucha Święckiego Wacława.

*

Ob. Kabziński Zdzisław wpłaca zł 3.000 — na stypendium dla Łużyczanina i wzywa do podtrzymania łańcucha ob. Iwanickiego firma „Ideal“.

Radomsko

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 22 do 29 b. m. dyżuruje apteka mgr Rudzińskiego Reymonta 32.

Kronika Kielecka

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniach 27 i 28.IX odbyło się w Kielcach w sali Ligi Morskiej (Hotel Bristol) posiedzenie Wojew. Rady Narodowości. Na porządku dziennym był szereg ważnych spraw, m. in. sprawy budżetowe i parcelacyjne—w kwestiach przyjęcia nowych członków i inne.

Zjazd Wójtów i Sołtysów powiatu iłżeckiego

Starachowice. W dniu 24.IX odbył się w Starachowicach Zjazd Wójtów i Sołtysów — z udziałem 300 delegatów ze wszystkich gmin. Omawiano sprawy gospodarcze powiatu, a następnie sprawy polityczne.

Pińczów. W dniu 21 września odbył się Zjazd Wójtów i Sołtysów, pow. pińczowskiego z udziałem 350 osób. Omawiano szereg zagadnień gospodarczych, a przede wszystkim sprawy szkolnictwa, rozminowania pól (sprawa niestety wciąż jeszcze aktualna w powiecie pińczowskim), sprawę zaległości świadczeń rzeczowych itp. Na zakończenie Zjazdu uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko zakusom na nasze granice zachodnie.

Starachowice protestują

Starachowice. Odbył się tu (22.9.46) wielki wiec protestacyjny w sprawie przemówienia min. Byrnesa, z udziałem przedstawicieli Pow. Rady Zw. Zaw., Związku Metalowców, przedstawicieli partyj politycznych. Na wiec przybyło z górą 1.000 osób. Przemawiali ob. ob. Pawlik, Wierzbicki, Kawczyński. Uchwalono szereg rezolucyj, które przesłane zostały do Warszawy.

Jędrzejów. Obchodzono tu uroczyście dzień Święta Reformy Rolnej z udziałem przedstawicieli Rządu, partyj i organizacyj politycznych i społecznych. Uchwalono szereg rezolucyj — między innymi rezolucję protestacyjną przeciwko mowie min. Byrnesa. Przemawiali delegaci z Kielc (ob. Oleksa z S. Chł. i ob. Grzywnowicz z PPR.) Miasto było udekorowane flagami.

I-szy kurs kandydatów na sekretarzy gminnych

W Kielcach otwarto pierwszy kurs dla kandydatów na sekretarzy gminnych. Otwarcia dokonał Wojewoda Mjr. Wiślicz, wyjaśniając zebranym znaczenie i zadania samorządu gminnego, oraz jego rolę w odbudowie wsi, administracji i gospodarce

Kandydatów na sekretarzy zgłosiło się 40.

Przemówienia sekretarza PPR. ob. Kozłowskiego oraz przewodniczącego Nadzwyczajnej Kom. do Walki z Nadużyciami Mjr. Łokietka, były niejako pierwszymi, wstępnymi wykładami dla przyszłych sekretarzy.

Konferencja w sprawie oświaty dla dorosłych

W dniu 19 b. m. odbyła się w Gmachu Gimn. im. św. Kingi w Kielcach konferencja w sprawie koordynacji pracy na odcinku oświaty dla dorosłych.

W konferencji wzięło udział przeszło stu przedstawicieli zainteresowanych urzędów, nauczycielstwa, organizacyj społecznych i politycznych, młodzieżowych i t. d. — pod przewodnictwem delegata Min. Oświaty ob. Dziuby.

Referaty wygłosili ob. Maniak i ob. Zieliński. Po ożywionej dyskusji uchwalono wytyczne pracy oświatowej i kulturalnej dla dorosłych.

1. Zagadnienie ośw. i kult. dorosłych uznaje się za szczególnie ważne w obecnym okresie budowy państwa demokratycznego i wychowania nowego typu obywatela.

2. Powołane władze, instytucje i organizacje zobowiązane są wytężyć i zespolić swoje siły, przy czym czynnikiem koordynującym i regulującym przebieg akcji ma być Kuratorium Okr. Szkolnego.

3. Likwidacja analfabetyzmu, prowadzona pod hasłem: „wszystko na front walki z ciemnotą“, jest zadaniem głównym i powszechnym.

4. Dokształcanie dorosłych odbywać się będzie na poziomie szkoły nowego typu.

5. Czynniki organizacyjne samorządu, gospodarcze i młodzieżowe winny stworzyć warunki materialne tej akcji.

6. Kontynuować rozbudowę szkół średnich dla dorosłych, aż do pokrycia zapotrzebowania, powstałego wskutek wojny.

7. Do pomocy nauczycielstwu zawodowemu w tej akcji winna stanąć cała inteligencja polska, organizując się w ramach placówek ośw. i kult. działających na wsi i miastach.

8. Uniwersytety Ludowe i Powszechne winny powstć we wszystkich gminach i miasteczkach województwa.

9. Należy dążyć do upowszechnienia rzetelnej sztuki i literatury w masach społecznych.

10. Szczególny nacisk należy położyć na rozwój bibliotek i czytelnictwa, którego zadaniem jest utrwalenie zdobytego wykształcenia w szkołach i na kursach.

11. W wychowaniu społeczno-obywatelskim należy dążyć do indywidualnego przemyślenia swojego stosunku do państwa w sensie pozytywnym i twórczym.

12. Inicjatywę konferencji koordynujących pracę ośw. i kult. dorosłych zebrani przyjmują z całym uznaniem jako właściwą i szczególnie pożyteczną.

W przemówieniu reasumującym wyniki sześciogodzinnych obrad aktywu oświatowego, czynnego na polu dokształcenia pozaszkolnego mas społecznych na terenie województwa kieleckiego, delegat Ministerstwa Oświaty, ob. Dziuba dał pełny wyraz uznania i zachęty w podjętej przez Kuratorium O. K. inicjatywie, oraz podkreślił, że dotychczasowy chaos organizacyjny w tej dziedzinie, ustępuje powoli miejsca czynnikowi racjonalnego porządku i celowości. Współdziałanie państwa, samorządu teryt. i organizacji społecznych z jednej strony, a zdrowy i powszechny pęd społeczeństwa do oświecenia i wzniesienia się na wyższy poziom kultury, z drugiej strony, dają wszelką gwarancję powodzenia i rozwoju akcji.

TEATRY MIEJSKIE

Występ gościnny Dymszy, Górskiej, Kurnakowicza i Łapińskiego

„Bliźniak"

Komedia muzyczna w 3 aktach Zdzisława Gozdawy i W. Stępnia, reżyseria K. Rudzkiego, dekoracje M Stępnia, akomp. T. Markowskiego

Bliźnięta, sobowtóry i wynikające z ich podobieństwa qui pro quo były, są i będą nader częstym tematem w literaturze teatralnej. Zdzisław Gozdawa i Wacław Stępień mają jednak swoje chytre sposoby na oklepany temat. Traktują go po prostu jako samo w sobie nieważne centrum zaczepienia dla rozlicznych przejawów swojego humoru.

„Bliźniak". nazwany „komedią muzyczną", posiada charakter przekorny i podobnie jak tematowi sprzeciwia się również i tej nazwie. Muzyka jest bowiem w nim jedynie miłym dodatkiem. „Bliźniak" jest właściwie swego rodzaju zlepkiem, bo czegóż w nim nie ma! — i wdzięczny obrazek obyczajowy z życia cyganerii i komedia pomyłek i farsa, i satyra na wycofujące się już z obiegu typy oraz na niestety jeszcze aktualne bolączki powojenne. ale zlepkiem zrobionym inteligentnie, zręcznie i darzącym widza zdrowym śmiechem. po którym nie pozostaje żaden niemiły osad.

I akt wprowadza widza w serdecznie potraktowane środowisko artystyczno - studenckiej mizerii tak żywe jak żywo pamiętane jest ono przez każdego, kto choćby przelotnie z nim się zetknął. Jakież to wszystko prawdziwe! — to najszczersze pod słońcem koleżeństwo między mansardami, tych dwóch wiecznie przygadujących sobie a nie mogących obejść się jeden bez drugiego przyjaciół, to dzielenie się kawałkiem papierosa, to zawsze improwizowane obiady czy kolacje, na które ktoś w ostatniej chwili cudem prawdziwym „wytrzasnął" pieniądze i to „struganie wariatów" w rodzaju rzekomej majówki „Kwiatka" i Jadzi, którego aktorzy jednocześnie bawili się jako widzowie. Jakie prawdziwe! — niejednemu dzisiejszemu profesorowi czy mistrzowi serce się śmieje i łza rozrzewnienia kręci się w oku, kiedy sobie takie chwile wspomni.

Naturalność środowiska z I aktu nie przepada w konstruowanej już farsowo dalszej akcji. Nie zdziwilibyśmy się wcale, gdyby cała ta akcja okazała się jeszcze jednym „struganiem wariatów" zaimprowizowanym dla ubawienia samych siebie przez wesołą bandę!

Farsowa konstrukcja nie oznacza, że d. c. komedii jest oparty na motywach par excelence farsowych. Bawi widzów nie tylko gra przypadku i komizm sytuacyj, ale przedewszystkim inteligentna satyra.

Dialogi, dowcipy, powiedzonka, słowa gonią się nawzajem. Aktorzy wyrzucają je ze siebie w morderczym tempie, któremu widownia nadążyć nie może. Następne zdanie tonie w śmiechu, jaki wywołało poprzednie. A szkoda — bo wskutek tego wiele dobrego dowcipu leci w próżnię!

Aktorzy w „Bliźniaku" mają wszelkie szanse do wyżycia się. Przede wszystkim mężczyźni, no a zwłaszcza **Dymsza** w podwójnej roli żywego jak iskra, niepohamowanego w radości i gniewie „malarza użytkowego Hjacynta Ząbka" i „arystokraty z tradycjami" (czytaj z tradycyjnym rozmiękczeniem mózgu) „hrabiego Ząb-Gobolskiego". Dymsza biega sobie dookoła sceny za kulisami zjawiając się to jednymi drzwiami w pierwszej, to drugimi w drugiej wersji, nie zdradzając poprzedniej w następnej bodaj jednym grymasem czy ruchem. Kreacja Dymszy w „Bliźniaku" jest rolą powłóczącego mózg eny i nogami hrabiego, bo Dymszę podskakującego, tańczącego, śpiewającego, staczającego homeryckie boje z przypadkiem. jednym słowem — Dymszę — wcielenie wszelkich farsowo-wodewilowych cnót znamy już najdoskonalej.

Irena Górska posiada wszelkie atrybuty do roli „tancerki wyzwolonej Jadzi". a więc piękne nogi, płynne ruchy, urok i żywość umysłu. Reprezentuje tak jak należy typ dobrej i rozsądnej dziewczyny, gra jej jest naturalna i wdzięczna, milutko śpiewa z tym, że niepotrzebnie „wyciąga" niektóre końcówki. i bardzo przekonywująco góruje nad swą ciężkiego kalibru rywalką — „autentyczną księżniczką Azalią Nieporębską". Niewdzięczną tę rolę gra tak, jak należy. bez wdzięku — **Antonina Górecka**.

Dymsza uosabia vis comica w komedii, natomiast **Jan Kurnakowicz** w roli „przywiązanego majordomusa „Tytusa" i **Stanisław Łapiński** w roli „Jana Sebastiana Smutnego dzierżą w niej berło satyry. Nie znaczy to, abyśmy odejmowali cokolwiek z dyspozycji komicznych fizjognomii i postury np. Łapińskiego, które jeszcze w pozycji statycznej wywołują żywy aplauz naszego poczucia humoru, a cóż dopiero kiedy zostaną puszczone w ruch! Pierwszemu autorzy powierzyli satyrę narracyjną, a więc balladę o przodku Niedowładzie i jego dzielnych potomkach — Mieszku Niepełnym i Przemysławie Prywatnym, drugiemu satyrę aktualną, działającą znakomicie na widzów, mających mniej lub więcej doświadczenia w dziedzinie „stołówek". Ponadto Tytus i Jan Sebastian opowiadają widzom mnóstwo doskonałych dowcipów poza powyższym repertuarem. Kurnakowicz graną przez siebie rolę oparł w dużej mierze na modulacjach głosowych — ileż tu odcieni w tych wszystkich „przepraszam za wyrażenie". dzięki którym owo właśnie wyrażenie nabiera dopiero wyrazistości. Tytus aczkolwiek przemawiając w „pluralis majestaticus" zalicza i siebie do splendoru arystokratycznego Ząb-Gobolskich nie chce schodzić na psy razem ze swymi chlebodawcami i nie daje się nabrać na posadę szatnego w kawiarni, jaką błękitnokrwistą para zamierza otworzyć. Cieszymy się też bardzo, że nie papa-hrabia a Tytus jest ojcem miłego malarza, ale jednocześnie współczujemy mu, że spłodził tak nieodrodnego synalka Bęc-Walskiego, jak hrabia!

Dekoracje w I akcie — mansarda z widokiem na dachy — bardzo przyjemne, w II — skąpe, zapewne z uwagi na grające główną rolę w tym akcie potrójne drzwi i odbywające się pomiędzy nimi fluktuacje.

St. Zielińska.

Ujęcie fałszerzy banknotów 100-dolarowych

Z końcem ub. m. ujęto w Szczecinie kolporterów fałszywych banknotów 100 dolarowych, niejakiego Michała Macikowskiego i Leona Kretowicza. Znalezione banknoty były przemalowywane ręcznie z 1 dolarowych. Zeznania ujętych kolporterów doprowadziły do ujęcia całej szajki fałszerzy w Żyrardowie oraz dalszych kolporterów w Warszawie, Włochach i Wilanowie. W mieszkaniu fałszerzy w Żyrardowie znaleziono kilkaset złotych, pochodzących ze sprzedaży falsyfikatów, kilkadziesiąt dolarów w złocie, 11 podrobionych 100 dolarówek i 34 w wykonaniu. Na czele szajki stały dwie kobiety.

Agentka gestapo skazana na śmierć

Będzin (PAP) — Specjalny Sąd Karny w Katowicach na sesji wyjazdowej w Będzinie rozpatrywał sprawę konfidentki gestapo Anny Lewińskiej, która w czasie okupacji wydawała w ręce zbirów niemieckich polskich działaczy podziemnych. W wyniku rozprawy Sąd skazał renegatkę na karę śmierci.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

„Uczeń diabla" G. B. Shawa

z Dobiesławem Damięckim i Ireną Górską

dla pracującej inteligencji

Dziś w poniedziałek, 30 bm oraz jutro we wtorek. 1 października b. r. o godz 19.15 „Uczeń diabła" sztuka w 3 aktach (5 obrazach) Bernarda Shawa Rolę tytułową kreuje Dobiesław Damięcki. W roli Judyty wystąpi Irena Górska Pozostała obsada premierowa. Reżyseria Dobiesława Damięckiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatrów od godz. 15-ej do rozpoczęcia przedstawień Tel kasy 21-61.

„Placówka" J. Morawskiej wg powieści B. Prusa

Na dużej scenie Teatrów Miejskich odbywają się końcowe próby słynnej „Placówki" wg powieści B Prus, w adaptacji J Morawskiej. Reżyseruje Ryszard Wasilewski Oprawę sceniczną przygotowuje Wł Wagner. W sztuce tej weźmie udział prawie cały zespół Teatrów Miejskich. Premiera odbędzie się z końcem bieżącego tygodnia.

Teatr Kameralny

„Ich czworo" G. Zapolskiej

Dziś w poniedziałek, 30 bm. oraz w dni następne o godz. 19.15 „Ich czworo" — ynna sztuka w 3 aktach G Zapolskiej Obsada premierowa. Reżyseria A Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Kasa Teatrów czynna od godz 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień Tel. kasy 21-61

Program kin

Kino „Tęcza" — „Grzesznicy bez winy". — film w/g powieści A. Ostrowskiego. Początek godz. 16 18 20 W niedzielę godz. 14-ta.

Kino „Wolność" — film nowej francuskiej prod p. t. „Niebo jest dla was".

Początki seansów o godz. 16, 18, 20. W niedziele — poranek o godz. 14.

Fotoplastikon I Aleja 8 — wyświetla od soboty „Wielką wystawę w Moskwie" w r. 1941".

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek

12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Dziennik południ 12.35 Arie i pieśni w wyk. Michała Szopskiego. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 Na ziemiach odzyskanych. 13.15 Z życia nar. słow. 13.25 Koncert rozrywkowy. 14.00 Audycja dla dzieci p.t. „Co śpiewaliśmy na obozach harcerskich". 14.20 Montaż dźwiękowy z cyklu „Francja przemawia do Polski". 16.00 Dziennik popołudn. 16.30 Współcz. Muz. Pol. w wyk. Kamer instr. dętych. 16.55 Kwadrans poetycki: Nowe wiersze Pawła Hertza. 17.10 Konc. popul. w wyk. Zespołu pod dyr Zbig. Szareckiego z udz. M. Namysłowskiej 17.55 „Odbudow. Warszawę" 18.10 Wspomnienia z sali koncertowej. 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Sylwetki kompoz. polsk. zmarł. w czasie wojny — Franciszek Izbicki. 20.00 Dziennik wieczor. 20.30 Recital fortepianowy Bol Wąytowicza. 21.00 Ciekaw literackie 21.10 Muzyka lekka. 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Muzyka rozrywk. 22.30 XVIII audycja z cyklu „Niespodzianki muzyczne" pod red. prof. Jasińskiego. 23.00 Ostat. wiad. dzien radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka lekka 23.55 Skrót ostatn. wiad. 24.00 Hymn.

Wtorek

6.00 Pieśń i Kalendarz. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Program na dzień bieżący. 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Audycja poranna. 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 8.20 Informacje

12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Dziennik południowy. 12.20 Wiad. gospodarcze. 12.55 „5 minut poezji" 13.00 Na ziemiach odzysk. 13.15 Z życia nar. słow. 13.25 Koncert muz. lek. 14.00 „Tirli-tirli-dudki". aud. słown.-muz. dla dzieci młodszych. 14.25 Z dziejów barbarz. niemieckiego w Polsce. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Pieśni Dworzaka i Smetany 16.55 Nowe książki. 17.10 Koncert zesp pod dyr Jana Cajmera. 17.50 Nasze uzdrowiska. 17.55 Odbud. Warszawę. 18.10 Węgierskie ballady ludowe 18.30 VII audycja Pol. Wyd. Muzycznego. 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Popul. koncert symfoniczny w wyk. Ork. Symf. P. R. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 Słuchowisko p. t. „Lanckorona" w opr. Jana Kurka. 21.00 Koncert Ewy Bandrowskiej-Turskiej 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Muz rozrywkowa. 22.30 Muzyka lekka. 23.00 Ostat. wiad. dzien. radiowego 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka lekka 23.55 Skrót ostat. wiad. 24.00 Hymn.

Z kroniki żałobnej

Dnia 18 ub. m. zmarł w Gdyni w wieku lat 44 — ś. p. Aleksander Mauler, Kierownik Wydz. Zdrowia Komisariatu Rządu m. Gdyni, b. wychowanek I-go państwowego gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, uczestnik walk o Niepodległość, powstaniec Górnośląski i obrońca Oksywia w 1939 r.

Msza św. za wieczny spokój Jego duszy odbędzie się we wtorek, dnia 1 października 1946 r. o godzinie 8-ej rano, w Kościele św. Antoniego na Ostatnim Groszu.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 632/46

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 2.X. b. r. sklepy SSS „Jedność" i inne Spółdzielnie rozpoczną wydawanie niżej wymienionych artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia z nadrukiem „wrzesień" 1946 r

1) cukier	— po 0,5 kg na kat I. „ 0,4 „ „ „ II „ 0.25 „ „ „ IR na kup. 11, 12, 13, 14. „ 0,2 kg na karty „D". kup. nr 5 w cenie po 15 zł za 1 kg.
2) mąka pszenna UNRRA	— po 2 kg na I kat. „ 1 „ „ II „ „ 1 „ „ III . na kup 9. 10. 15, 16 w cenie po 2,60 zł za 1 kg.
3) mąka pszenna 80 proc.	— po 1 kg na IR na kup. 9, 10. 15, 16 „ 1 „ na karty „D"—kup nr 4 w cenie po 1,40 zł za 1 kg.
4) grysik kukurydzany	— po 1 kg na I kat na kup. 26 i 27 w cenie po 1,50 zł za 1 kg
5) kasza jęczmienna	— po 1 kg na II kat. „ 1 kg na IR kat. na kup 26 i 27 w cenie po 1,10 zł za 1 kg.
6) mleko skondensowane	— po 12 puszek na karty „D" kup. nr 1 „ 12 „ na karty „M" kup. nr 1. w cenie po 8 zł za 1 kg
7) margaryna	— po 1 kg na I kat. po 0,75 kg na II kat. po 0,5 kg na IR kat. na kupony 30. 31. 32, 33 po 0,25 kg na karty „M" kup nr 2 w cenie 55 zł za 1 kg
8) jaja w proszku	— po 0,1 kg na karty „D" kupon nr 2 w cenie po 90 zł za 1 kg
9) konserwy mięsne (krwawa kiszka)	— po 1 kg na I kat. na kup. 28 i 29 cena 14 zł za 1 kg

Firmy prowadzące stołówki zgłaszają się po odbiór kart zapotrzebowania na artykuły spożywcze — jak dotychczas w Wydziale Aprowizacji i Handlu, ul Dąbrowskiego 7

Częstochowa, dnia 27 września 1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprow i Handlu
(—) I. Kuśmierski

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr T. J. Wolański

PAP 3241

Nr Zg 242/46

OBWIESZCZENIE

Irena Rożdałow, Częstochowa, ul Piłsudskiego 17 wnosi o stwierdzenie zgonu swego męża Jana Rożdałowa, syna Teodozjusza i Anny urodzonego w Moskwie 15 grudnia 1904, który w listopadzie 1943 r. został zabity we Lwowie Kto miałby wiadomości o Janie Rożdałowie zechce zgłosić się w ciągu miesiąca do Sądu Grodzkiego w Częstochowie.

Sędzia Grodzki: Wł. Otto.

PAP 3240

D. 013032

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5874 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie